

## Kronika krakowska | Ludzie i zdarzenia

# Na tandemie po wulkanie i pustyni

**WYCZYNY.** – Ta ekstremalna wyprawa ma pokazać, że niewidomy człowiek może przekraczać własne bariery – mówi Karol Kleszyk.



Karol Kleszyk podczas jednej ze swoich wypraw rowerowych. FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

„Przekraczamy bariery – trzech Kozaków, dwa rowery” – tak brzmi hasło rowerowej wyprawy, jaką trójka młodych krakowian planuje zrealizować w tym roku. Celem wyjazdu będzie liczący ponad 6 tys. metrów wysokości południowoamerykański wulkan Aucanquilcha i najbardziej sucha pustynia świata – Atacama.

Na wyprawę wybierają się trzech krakowscy studenci. Karol Kleszyk, student WSFP Ignatianum w Krakowie, którego pasją są wyprawy rowerowe, wędrowni górskie i karate tradycyjne. Ma na koncie kilka długodystansowych przejazdów rowerowych. W lipcu ub.r. razem z kolegą przejechał w siedemnaście dni 1600 km przez pustynię Gobi w Mongolii. Wyprawę tę relacjonowali na naszych łamach. W tegorocznym wyjeździe towarzyszył mu będzie Paweł Król, niewidomy student II roku filologii hiszpańskiej na Uniwersytecie Pedagogicznym. Paweł od kilku lat trenuje sztuki walki – karate tradycyjne, brazylijskie jiu-jitsu i judo. Dzięki intensywnym co-

dziennym treningom wypracował dobrą wytrzymałość kondycyjną. Trzecim uczestnikiem będzie Szymon Świrta, student VI roku wydziału lekarskiego Collegium Medicum UJ. Rok spędził w Santiago de Compostela w Hiszpanii w ramach programu Erasmus. Ukończył też kurs pierwszej pomocy. Interesuje się podrózkami pieszymi i rowerowymi, turystyką górską i tenisem. Podczas wyprawy będzie pełnił funkcję pomocy medycznej i tłumacza. Karol Kleszyk i Paweł Król poruszają się będą wspólnie na tandemie, Szymon Świrta pojedzie na rowerze górskim.

– Naszą wyprawę zaczniemy w mieście La Paz w Boliwii. Po przylocie skęcimy rowery, zakupimy prowiant i ruszymy na południe, w kierunku Chile, do miasta Calamy. Tam zacznie się ostre zmaganie z górą Aucanquilcha. Po zdobyciu szczytu, który ma 6176 m, obierzemy kurs na najbardziej suchą pustynię na świecie, jaką jest Atacama. Po przejechaniu pustyni skierujemy rowery w stronę gór w Peru, minimy jezioro Titi-

caca i tym samym zamkniemy pętlę wyprawy w La Paz – mówi pomysłodawca wyjazdu Karol Kleszyk. Od pierwszego dnia wyprawy uczestnicy będą pisać dziennik podróży i w miarę technicznych możliwości umieszczać relacje „na żywo” na stronie internetowej (www.wyprawyrowerem.pl).

– Ta ekstremalna wyprawa ma pokazać ludziom, że niewidomy człowiek może przekraczać własne bariery i wspinać się na wyżyny swoich możliwości i marzeń. Chcemy pokazać, że niepełnosprawność nie zamyka drzwi na świat, lecz może stać się siłą napędową do realizowania własnych celów życiowych. Przesłaniem wyprawy będzie pokazanie każdemu człowiekowi, że dzięki połączeniu wspólnych sił i pasji jesteśmy w stanie pokonać wszystko w życiu! A niepełnosprawność nie stanowi bariery – dodaje Kleszyk.

Młodzi ludzie poszukują firm, które zechciałyby wesprzeć finansowo wyprawę w zamian za niebanalną reklamę ich marki. (PS)

## Koncert z Basią Stępnia-Wilk

**PIOSENKI.** Koncert Basi Stępnia-Wilk odbędzie się 1 marca w Dworcu Białopądnickim przy ul. Papierniczej 2 – w ramach Piosenkarni Anny Treter. Wstęp wolny.

Gościem specjalnym piosenkarni będzie Barbara Stępnia-Wilk i grupa NiePerwersyjni. Będzie to koncert promujący płytę „Wieczór NiePerwersyjny”, na której znalazły się nowe piosenki Basi Stępnia-Wilk z muzyką Olka Brzezińskiego oraz największe przeboje tej spółki – „Bombonierka” i „Niegotowa bossa nova”. – *Wieczór NiePerwersyjny ma charakter kabaretowy – teksty*

*pełne subtelnego dowcipu, pisane piękną polszczyzną, ale też wzruszające miniatury liryczne, a muzyka – bogata we frazy mile dla ucha i łatwo zapadające w pamięć, ale nie oszukująca słuchacza banałem. Atutem spektaklu, a teraz także płyty – są wykonańcy. Wśród solistów – młodzi, utalentowani artyści, zarażający swoim poczuciem humoru i młodzieńczą spontanicznością; ponadto – zespół profesjonalnych muzyków z barwnym instrumentarium – podają organizatorzy. Wystąpią – śpiew: Basia Stępnia-Wilk, Adrianna Bujak, Marta Honzatko, Tomasz Mars, Marcin Wójtowicz;*

akompaniament: Olek Brzeziński – fortepian, Michał Braszak – kontrabas, Arkadiusz Wiech – gitary, Gertuda Szymańska – instr. perkusyjne. Koncert rozpocznie się o godzinie 19, a wstęp jest wolny.

Basia Stępnia-Wilk jest stypendystką Miasta Krakowa, laureatką I miejsca i Nagrody im. W. Bellona Studenckiego Festiwalu Piosenki w Krakowie, Grand Prix im. J. Kofty na OPPA w Warszawie i Nagrody Kapituły im. Jacka Kaczmarskiego. Jest także autorką wszystkich tekstów, autorem muzyki – Aleksander Brzeziński. (J.ŚW)

### WARTO WIEDZIEĆ

**Dziś – 24 lutego w czwartek**  
**Stowarzyszenie Pisarzy Polskich** zaprasza na wieczór autorski Leszka Długosza, poświęcony m.in. prezentacji przygotowywanej książki „Pod Baranami – ten szczęśny czas...”. Prowadzenie Michał Ząbłocki, godz. 18, Salon Literacki (ul. Kanonicza 7).  
**Maraton Uśmiechu;** prowadzi Peron i Radny, godz. 20, Klub Buda (wejście od ul. Czapskich 2, tel. 12-341-44-72); wstęp wolny.

**Koncert flamenco** „La Bogusha y su Grupo”. Zespół wystąpi w składzie: Bogumita Delimata „La Bogusha” – taniec, Carlos Torres „Lla-guita” – śpiew, gitara, Michał Krygowski – gitara, godz. 20 Klub Muzyczny Imbir (ul. Św. Tomasza 35).

**Krakowska Książka Miesiąca** – Luty 2011 – Jacek Dukaj – „Król Bólu” (Wydawnictwo Literackie) – spotkanie z autorem, godz. 18, Śródmiejski Ośrodek Kultury (ul. Mikołajska 2).  
**Literacki czwartek czytelników** – Dan Lungu „Jestem komunistyczną babą”. Rozmowę o książce prowadzi Ewa Piwowarczyk, godz. 17, Biblioteka Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida (os. Górali 5).  
**III Międzynarodowe Biennale Plakatu Społeczno-Politycznego** – wernisaż pokonkursowej wystawy zorganizowanej wspólnie

w MDSM w Oświęcimiu, godz. 18, Centrum Kultury Żydowskiej (ul. Meiselsa 17).  
**Spotkania w Bibliotece Sztuki** Małopolskiego Instytutu Kultury – „Po pierwsze nie szkodzić. Komunikacja wizualna w przestrzeni publicznej”, godz. 18.30, Małopolski Instytut Kultury (ul. Karłowicza 27, III p.; www.mik.krakow.pl). Wstęp wolny. Odpowiedzialność projektanta za komfort użytkownika przestrzeni publicznej – rozmowa z Justyną Kucharczyk, projektantką, wykładownią ASP w Katowicach, współautorką systemu informacji Międzynarodowego Portu Lotniczego Katowice w Pyrzowicach. Spotkanie poprowadzi Przemek Dębowski, grafik, projektant, współzałożyciel wydawnictwa Karakter.  
**Wykład Anny Taszyckiej**, który towarzyszy wystawie Karola Radziszewskiego „Bakstage”. Spotkanie odbędzie się w ramach Klubu Bunkra Sztuki i cyklu „Interpretacje”, godz. 18.30, Bunkier Sztuki (pl. Szczępański 3a).

**Jutro – 25 lutego w piątek**  
**Akcja Adopcyjna Kotów** organizowana we współpracy z Krakowskim Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami. W trakcie akcji zbiórka karmy dla bezdomnych zwierząt, w godz. 16 – 18, Ośrodek Kultury im. C. K. Norwida (os. Górali 5).

**Teatr Lalki i Aktora Parawan** – Scena Lalkowa dla Dorosłych S. Mrozek – „Serenada”, godz. 19, Zajazd Kościuszkowski (ul. Białopądnicka 3).  
**Lutowy „Wieczór Ćwiartkowy”**, godz. 19, Klub Buda (wejście od ul. Czapskich 2, tel. 12-341-44-72); wstęp wolny.  
**Teatr, piosenka** – „Ubiierz mnie zimą na biało” – recital Alicji Tanew. Przy fortepianie Walentyn Dubrowski, godz. 19, Scena ATA Alicji Tanew (ul. Czarnowiejska 93; tel. 12-633-54-05, www.tanew.info.pl).  
**Muzykolandia** – dla dzieci, godz. 18, Klub Muzyki Współczesnej „Malwa” (ul. Dobrego Pasterza 6, tel. 12-411-61-16).  
**Koncert zespołu Koka Trio**, godz. 19, Scena Tęcza (ul. Praska 52; Dębniaki). Koka Trio gra standardy jazzowe we własnych aranżacjach. Skład zespołu: Matgorzata Auron (wokół), Olga Stępnia (pianino), Karol Wolnik (gitara).  
**Kino Kazimierza Kutza** – „Zawrócony” – komediodramat (1994 r. 78 min.), godz. 18, Centrum Kultury Żydowskiej (ul. Meiselsa 17).  
**Otwarcie wystawy malarstwa Apolonii Łup-Ziomek**, godz. 17, Ośrodek Kultury im. C. K. Norwida (os. Górali 5).



Wystawa „Odosobnienie” Marty Kawiorskiej

## Portrety ciszy, metafory pustki

**SZTUKA.** O wystawie „Odosobnienie” w galerii Artemis (ul. Poleska 15) już informowaliśmy. Teraz przyszedł czas na oceny. Marta Kawiorska ma potencjał, o czym przekonała nas w przeszłości kilkakrotnie. Ale pokazuje też, że w poszukiwaniach czasem błądzi...

Malarstwo Marty Kawiorskiej prezentowane na tej wystawie pozwala momentami wybiec rzeczywistości ku abstrakcji. I tylko wtedy – niestety – jest interesująco... Na wystawie zobaczymy pojedyncze sceny, wyrwane z kontekstu. Wspomnienia z podróży przybierają tu formę metafory pustki. Brak ludzi, zwierząt, życia. Zostają wyizolowane spojrzenia na budynki, od których odcinają się wyrażenie zaznaczone okną, drzwiami.

Litania epitetów, jakimi obdarzyć można te prace, jest monotonna: smutek, melancholia, samotność, wyalienowanie, zafascynowanie banalnością, rozpacz, beznadzieja. Jak mantrę powtarzać można to samo. Ale to nie wszystko. Bo Marta Kawiorska przede wszystkim myśli kolorem. Potrafi zestawiać ze sobą mocne

plamy barw i delikatne, rozmylane powierzchnie. Wie, jak zbudować napięcie. Lubię te odznaczające się nasyconą zielenią i granatami wnętrza, do których zaglądamy przez drzwi, odcinające się od bladej szluga się światło. Wszystko to sprawia, że rzeczywistość przestaje mówić swoim głosem. Staje się geometrią, wychodzi na przeciw abstrakcji. Momentami zahacza o twórczość Nowosielskiego i Hoppera. Portrety ciszy... I do tego momentu jest znakomicie. Problem w tym, że artystka – wbrew swoim wcześniejszym pracom prezentowanym już na wystawie – idzie dalej. Każde zostało w kadrze obrazu szczegółem. Plamy na ścianach, kawałek szkła, rozbudowane zwińczenia ryńien i rur. To za dużo. Burzą ład, nie pozwalają docenić ciszy. Stają się nieznośnym hałasem. Szkoda, bo we wcześniejszych pracach artystki było widać, że potrafi uporządkować świat geometrią, pozbyć się tego, co zbędne.

Od odosobnienia wolę odrealnienie. Tak mam...  
**LUKASZ GAZUR**



## Graficzne obietnice na przyszłość

Wystawa „Z pracowni graficznej krakowskiej ASP – najlepsze dyplomy 2010”, prezentowana w galerii „Oko dla Sztuki 2” w Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza – Modrzewskiego (ul. Gustawa Herlinga – Grudzińskiego 1), to pokaz prac trzech krakowskich artystek: Dominiki Frycowskiej, Anny Jagodowej i Katarzyny Kucwaj, absolwentek krakowskiej ASP. Wszystkie w ubiegłym roku

uzyskały dyplomy z grafiki w pracowniach prof. Stanisława Wejmana, prof. Bogdana Migi i prof. Henryka Ożoga. Spośród ubiegłorocznych absolwentów Wydziału Grafiki prace te zostały uznane przez promotorów za zasługujące na wyróżnienie. Każda z nich swoimi pracami udowadnia, że jest obietnicą na przyszłość, choć na jej spełnienie przyjdzie nam jeszcze poczekać...  
**(ŁUG)**